

Fresh, SOBOTA

W końcu już jest sobota, zapomnisz o kłopotach
muzyka gra do rana, jesteś tak rozgrzana
w głowie mej myśl, chciałbym dotknąć Cię dziś
twoje gorące ręce, nie chcę niczego więcej

W poniedziałek wielki ból, w głowie przeraźliwy szum
a Ty myślisz jaki weekend był,
Więc poprawiasz humor tym, bo wiesz
że tygodnia wszystkie dni minął bardzo szybko Ci i już
w weekend znów spotkamy się bo ja bardzo kręcę Cię

W końcu już jest sobota, zapomnisz o kłopotach
muzyka gra do rana, jesteś tak rozgrzana
w głowie mej myśl, chciałbym dotknąć Cię dziś
twoje gorące ręce, nie chcę niczego więcej

Nocy naszej minął czas zniknął ten gorący żar dwóch ciał
pożądanie poszło w las i rozstania nadszedł czas lecz Ty
chciałabyś powtórzyć to takie maluteńkie zło a ja
na to wszystko zgadzam się i nic nie powstrzyma mnie

W końcu już jest sobota, zapomnisz o kłopotach
muzyka gra do rana, jesteś tak rozgrzana
w głowie mej myśl, chciałbym dotknąć Cię dziś
twoje gorące ręce, nie chcę niczego więcej